Cena 40 hal.

Adres wydawnictwa Kraków, Stradom 13. Nr. telefonu 279. Konto czek. P. K. O. Nr. 174.455. — Listy i rękopisy należy przesyłać pod adresem redakcyi w Krakowie Stradom 13. — Adres Redakcyi i Administracyi dla Krakowa, Stradom 13. Nakładem Galicyjskiej Spółki Wydawniczej w Krakowie.

NOWY DZIENNIK

Cena 40 hal.

Prenumerata w b. Austro-Węgrzech Król. Polskiem i Niemczech: mies. 10·50 kwart 30 K. W Krakowie mies. 8.50, kwart. 25 K z odnoszeniem do domu: mies. 10·50 kwart. 30 K. Cena ogłoszeń: 15 h. za 1 mm 1-szp. Prenumeratę ogłoszenia i przesyłki pieniężne przyjmuje Administracya w Krakowie Stradom 13.

ROK II. Kraków, Sobota 3 maja 1919. Nr. 76

Pokusa imperyalizmu.

Kraków, 1 maja.

(*b*) Wkroczenie zwycięskiej armii polskiej do Wilna i Grodna wystawia młodą republikę polską na ciężką pokusę. Staje dziś bowiem Polska przed alternatywą, przed jaką stawały w ciągu minionej wojny światowej wszystkie mocarstwa okupacyjne: albo spełnić faktycznie wszystko, co się ujarzmionym obcym ludom obwieściło w manifeście przed zwycięstwem, albo też skorzystać ze zwycięstwa i dać folgę — imperyalizmowi. Naczelnik Państwa, świadom tej alternatywy oraz swej odpowiedzialności przed duchem dziejów Polski, wydał 22 z. m. odezwę do ludności dawnego W. Ks. Litewskiego, w której podział m. i.: »...raz wreszcie na tej ziemi, jakby przez Boga zapomnianej, musi się zaprowadzić swobodę i prawo wolnego i niczem nie skrępowanego wypowiedzenia się o dążeniach i potrzebach... Chcę dać wam możność rozwiązania spraw wewnętrznych, narodowościowych i wyznaniowych tak, jak sami tego sobie życzyć będziecie, bez jakiegokolwiek gwałtu lub nacisku ze strony polskiej...« Opinia społeczeństwa polskiego zareagowała atoli na orędzie Naczelnika Państwa w sposób nad wyraz niejednolity. Podczas gdy żywioły szczerze demokratyczne oraz skrajnie konserwatywne aprobowały z uznaniem stanowisko Piłsudskiego, to narodowa demokracya, a więc większość społeczeństwa i — niestety — kierowniczka jego opinii, zarzuciła odezwie wileńskiej nie tylko grube spostponowanie niejasnej zresztą uchwały sejmowej, ale i niemal zdradę stanu. Dlaczego? Cóż tak zdrożnego uczynił Naczelnik Państwa, że oddał w ręce narodów Litwy i Białorusi prawo samostanowienia o sobie i że zarząd Wilna powierzył 5 socyalistom (czytaj: Polakom), 3 Żydom, 1 Litwinowi i 1 Białorusinowi? Piłsudski wypowiedział się przeciw aneksyonistycznym apetytom endecyi — i stąd owo »żywiołowe« oburzenie, które znalazło nawet echo w dwóch przedwczorajszych interpelacyach sejmowych. Endecya chciałaby mianowicie rozebrać historyczną Litwę (gub. Wilno, Grodno, Kowno) i Białoruś (gub. Mińsk, Witebsk, Mohylów) i zaanektować części, w których kulturalnie i gospodarczo przeważa podobno żywioł polski, a mianowicie: gubernię wileńską, grodzieńską oraz część gubernii mińskiej i witebskiej. Co się tyczy polskiej przewagi także etnograficznej w tych obszarach, to jest ona tylko fikcyą, bo w rzeczywistości jest żywioł polski rozmieszczony prawie równomiernie na całem terytorym Litwy i Białorusi (Wasilewski: Die nationalen u. kulturellen Verhältnisse im sog. Westrussland). W przeciwieństwie do tego propaguje demokracya polska myśl »odtworzenia unii realnej z całą Litwą historyczną, obejmującą w swych granicach cały naród białoruski i litewski na zasadzie **wewnętrznego równouprawnienia wszystkich narodowości**". **Koncepcya demokratycznej lewicy jest nie tylko słuszniejszą z punktu widzenia racyi** stanu państwowości polskiej oraz z ogólno-ludzkiego punktu widzenia, ale i o wiele rozumniejszą i stokroć bardziej liczącą się z faktycznym stanem rzeczy na kresach wschodnich. Przypatrzmy się tylko, jak wygląda uwarstwowienie ludności pod względem narodowym na Litwie i Białorusi. Idąc od góry w dół, przedstawia się ono następująco: Białorusini 8 milionów ludności, Litwini około 2 miliony, Żydzi przeszło 1,800.000, Polacy (wedle Maliszewskiego, który przyjmuje cyfrę przeszło 2 razy większą od urzędowej rosyjskiej) około 1 i pół miliona, pozatem: Łotysze około 300.000 i Ukraińcy (Małorusini) około 400.000. Widzimy więc, na jakich kruchych podstawach etnograficznych opiera się imperyalizm endecyi, który w poczuciu tej słabości pod względem etnograficznym operuje też ciągle wyższością kulturalno-gospodarczą. Jeśli atoli staniemy na stanowisku zasad wilsonowskich, to nie będziemy oczywiście mogli uznać argumentacyi endeckiej, a bezwzględnie uznamy słuszność i wielką roztropność Naczelnika Państwa, który dąży do wielkiej i potężnej Polski nie na drodze imperyalistycznej, lecz na gruncie samostanowienia o sobie narodów wyzwolonych z pod jarzma carskiego a następnie bolszewickiego.

Niepojętem pozostaje jednak nadal stanowisko lewicy demokratycznej wobec — Żydów. Na stałe nie można nie być imperyalistą — do połowy! Albo się uznaje prawo samostanowienia o sobie wszystkich mniejszości narodowych w państwie i na kresach, albo nie. Jeśli się je uznaje, to musi się je uznać także i odnośnie do Żydów! Tymczasem, co widzimy? Demokracya polska z lodowatym kwituje chłodem fakt powołania do zarządu Wilna 3 Żydów (choć we Wilnie jest 40·2 proc. Żydów, wobec czego należało, na 10 członków powołać 4 członków żydowskich), a nadto — co znamienniejsze — mówiąc o przyszłem ukształtowaniu stosunków na kresach wschodnich, przemilcza zupełnie tamtejszą narodową mniejszość żydowską — mniejszość, która, jak widzieliśmy, przewyższa liczebnie mniejszość polską. Procentowo wynoszą Żydzi 14 proc. na Litwie i Białorusi, a Polacy — wedle Maliszewskiego — 12·42 proc. (wedle urzędowej statystyki rosyjskiej z r. 1897 — 5·6 proc.) Co się zaś tyczy siły gospodarczej Żydów, którzy stanowią tam absolutną większość mieszkańców miast, to konstatuje Wasilewski (Die Ostprovinzen des alten Polenreiches), że mimo olbrzymiej emigracyi Żydów z tych obszarów »posiada żywioł żydowski na Litwie i Białorusi także dzisiaj jeszcze **bardzo wielkie znaczenie**, co się tłómaczy przedewszystkiem jego siłą gospodarczą, przewagą na polu handlu, przemysłu i rzemiosła.« Przechodzenie nad Żydami kresowymi do porządku dziennego jest więc wprost niezrozumiałe — a raczej: jest zrozumiałe! Jest to ten sam imperyalizm, praktykowany wobec Żydów, co imperyalizm endecyi, praktykowany wobec Litwinów i Białorusinów! Ani o jotę inny! Podobnie jak dla endeków Białorusini nie są narodem lecz »masą«, tak dla wszystkich na razie Polaków są Żydzi wyznaniem, grupą itp., a tylko nie — narodem. A posłuchajmy — abstrahując od wszelkich teoryi — co o Żydach na Litwie i Białorusi mówi Polak Leon Wasilewski, opierający się o li tylko fakty i cyfry: »Die Juden stellen in Litauen und Weissruthenien eine sehr ansehnliche konfessionelle Gruppe dar, und **weisen zugleich nach Sprache und Sitte eine so ausgesprochene Eigenart auf, dass es in diesem Falle zulässig ist, sie als eigene Nationalität zu betrachten**". Demokracya polska powinną więc, jeśli chce być konsekwentną i jeśli rzeczywiście odrzuca od siebie wszelkie pokusy imperyalistyczne, uznać narodową mniejszość żydowską na kresach i respektować jej prawo samostanowienia o sobie. Krok taki skaptowałby Polsce, o ileby naturalnie stał się oficyalnem stanowiskiem państwa, nie tylko Żydów na kresach, ale i na całym świecie.

Rezolucye konferencyi socyalistycznej w Amsterdamie w sprawie żydowskiej.

Wiedeń. (Tel. wł.). Wiedeńskie Biuro korresp. donosi telegraficznie z Amsterdamu: Obradująca właśnie w Amsterdamie międzynarodowa konferencya socyalistyczna uchwaliła jednogłośnie na wczorajszem posiedzeniu następujące rezolucye:

Międzynarodowa konferencya socyalistyczna uznaje **międzynarodowy** charakter kwestyi żydowskiej i żąda, by na podstawie prawa samostanowienia droga międzynarodowa uregulowano stanowisko Żydów na następującej podstawie:

1. **Zupełne równouprawnienie Żydów we wszystkich krajach**, równe traktowanie ludności żydowskiej przy odbudowie **obszarów nawiedzonych wojną**, międzynarodowa ochrona Żydów i wszystkich innych narodowych mniejszości przed fizycznemi prześladowaniami i uciskiem gospodarczym.

2. Równouprawnienie Żydów odnośnie do **wolności imigracyi i emigracyi** do i ze wszystkich krajów.

3. **Samorząd narodowy** na zasadzie narodowościowej.

4. **Uznanie prawa narodu żydowskiego do utworzenia siedziby narodowej w Palestynie.**

5. **Zastępstwo narodu żydowskiego w Związku narodów.**

(Donieśliśmy onegdaj, że w międzynarodowej konferencyi socyalistycznej w Amsterdamie biorą udział delegaci żydowskiej organizacyi socyalistycznej „Poale Syon", pp. Kaplański, Chazanowicz, Loker i Rubaszow. Red.).

Co było w Lidzie?

Wilno. PAT. Członkowie podkomitetu komisyi sejmowej wojskowej dla frontu północnego przybyli do Wilna w niedzielę dnia 27 kwietnia o godzinie 7 rano. W skład podkomitetu wchodzą poseł Bagiński, Dąbski, Erdmann, Michalak i Ziemiecki. Tegosamego dnia o godzinie 7 wieczorem przybył nadzwyczajny pociąg do Lidy. Tutaj członkowie podkomitetu ze względu na zacięte walki stoczone z bolszewikami udali się na zwiedzenie miasta, aby zasięgnąć informacyi o położeniu mieszkańców. Ludność polska i białoruska wyrażała wszędzie największą radość z powodu wyzwolenia z pod panowania bolszewickiego i wyrażała pragnienie połączenia się z Polską. **Komisarz powiatu p. Stanisław Zdanowicz oświadczył na specyalne zapytanie, że wskutek poparcia, jakiego część ludności żydowskiej udzieliła w ciągu walki bolszewikom, padło 35 Żydów.** Imienny spis zabitych i pochowanych Żydów wręczył komisarz Zdanowicz członkom podkomitetu. Następnie udali się członkowie podkomitetu do Wilna, gdzie przybyli dziś rano. Udali się oni przedewszystkiem do naczelnika państwa, któremu złożyli powinszowanie z powodu zdobycia Wilna.

Kto dzierży władzę w Mińsku?

Warszawa. PAT. Biuro polskie donosi z Mińska: Sytuacya w Mińsku jest bardzo ciężka. Obecni władcy bolszewiccy Kriwoszein i Sławiński (Polak), prezes gubernialnego komitetu terroryzują ludność miejscową w sposób okrutny. Teror skierowany jest głównie przeciw Polakom a dopiero później przeciw nieprawomyślnym Rosyanom. Władza (?) spoczywa w ręku żydowskiego Bundu, kierowanego przez Weinszteina, Teodina i Frumkina Wiszmana. Duchowieństwo polskie jest specyalnie terroryzowane. Biskup Łoziński musiał opuścić miasto i wyjechać. Dużo księży zostało aresztowanych. Zuchwalstwo Żydów dochodzi do tego, że w czasie nabożeństwa stoją uzbrojeni i przysłuchują się kazaniom. W razie uznania treści kazania za szkodliwą, aresztują księży. Szkoły polskie zostały pozamykane. Nauczyciele, którzy nie zdołali zbiedz, zostali aresztowani, niektórzy wywiezieni. Wypadki rozstrzeliwania ludności są na porządku dziennym. Nad aresztowanymi znęcają się w ten sposób, że muszą być oni obecni przy rozstrzeliwaniu skazanych na śmierć, muszą ich grzebać, poczem dopiero z powrotem przewożą ich do więzienia. Egzekucya odbywa się na cmentarzu żydowskim przez Chińczyków, na których jedynie opiera się władza teroru. Stan sanitarny jest straszny. Choroby na tle głodowym oraz tyfus panują w sposób przerażający. Produktów brak zupełny. Dowozu z okolic nie ma. Bolszewicy rekwirują artykuły spożywcze na miejscu i zabierają tylko dla siebie. Co do aprowizacyi ludność skazaną jest na łaskę sowjetu. Przygnębienie wśród mieszczan ogromne. Oczekują wojsk polskich jak zbawienia.

(Nie wiemy, jakie panują obecnie stosunki w Mińsku. Ale to wiemy, że powyższe doniesienie Polskiej Agencyi Telegraficznej zamiast poinformować czytelnika o faktycznym stanie rzeczy, łechce jedynie najniższe instynkty społeczeństwa. Jak zresztą połączyć ze sobą dwa zdania z powyższego doniesienia, że obecnym władcą miasta jest Polak Sławiński — a władza spoczywa „w ręku żydowskiego Bundu"...? Red.).

Zmierzch bolszewizmu na Węgrzech.

Bela Khun prosi o zaprzestanie kroków wojennych.

Wiedeń, Tel. wł. Wiadomości, jakie tu nadeszły z Węgier stwierdzają, że panowanie bolszewików w Budapeszcie liczyć można na godziny. Walka toczy się obecnie na linii Cisy, ostatniej ważnej linii strategicznej. Wobec zupełnego zamieszania i rozluźnienia dyscypliny w armii bolszewickiej, nie ulega wątpliwości, że uda się Rumunom przekroczyć Cisę, a w takim razie droga do Budapesztu stoi dla nich otworem. Także Czesi rozpoczęli już ofensywę przeciw bolszewickiej armii węgierskiej. Węgrzy cofnęli się do Satoralja Ujhely.

Wczoraj przyjechał do Wiednia osobny pociąg z Budapesztu, z wielu przywódcami komunistów węgierskich i ich rodzinami. Snać nie czują się już bardzo bezpiecznymi w Budapeszcie.

Wiedeń, PAT. Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Budapesztu: Komisarz ludowy dla spraw zagranicznych Bela Khun wysłał do rządów czesko-słowackiego, jugosłowiańskiego i rumuńskiego depesze iskrowe, w których oświadcza imieniem rządu węgierskiego, że tenże uznaje bez zastrzeżeń wszystkie terytoryalne, i narodowe postulaty tych rządów, w zamian za to domaga się natychmiastowego zaprzestania kroków wojennych, niemieszania się w sprawy wewnętrzne Węgier — i zawarcia traktatów gospodarczo-handlowych.

Obsadzenie Monachium przez wojska Hoffmana.

Wiedeń, PAT. Wiedeńskie biuro koresp. donosi z Kufsteinu: Dzisiaj przedpołudniem wmaszerowały do Monachium wojska rządowe Hoffmana wśród gwałtownych walk. Teraz jeszcze toczą się walki na ulicach miasta, ale można przewidzieć, że walka ukończy się do wieczora. Uzbrojeni robotnicy składają broń i odrzucają czerwone przepaski.

Bolszewicka republika w Kładnie.

Praga. 30 kwietnia (Tel. wł. biura prasowego). „Narodni Listy" donoszą, że komuniści czescy w Kładnie tworzą rady robotnicze i organizują odrębną republikę na wzór komunistycznej organizacyi w Hamburgu. W afiszach rozlepionych w niedzielę zapowiadają kładniscy komuniści wybory do rad robotniczych na 9 i 10 maja. Prawo wyborcze posiada każda osoba, która ukończyła 16 rok życia, wybraną może być każda osoba powyżej lat 20. Na 200 oddanych głosów wybrany zostaje jeden członek rady robotniczej.

Zatarg między Jugosławią a Austro-Niemcami.

Wiedeń, 30 kwietnia (PAT.) „Deustch-Oesterreichische Korrespondenz" donosi:

Wojska południowo-słowiańskie we wtorek dnia 29 bm. w godzinach porannych przekroczyły linie demarkacyjne w Karyntyi i zaskoczyły wojska krajowe, które zabezpieczały granice. Jak wiadomo, linia demarkacyjna została swego czasu ustalona przy współdziałaniu komisyi amerykańskiej, aby położyć kres starciom na granicy. Na całej linii od Voelkermarktu aż do Villach rozpoczęli połudn. Słowianie walkę. Natychmiast po nadejściu wiadomości urząd spraw zagranicznych założył u posła królestwa Serbów, Chorwatów i Słowieńców, Pogacznika, protest przeciw przekroczeniu linii demarkacyjnej i zażądał wycofania wojsk, oświadczając równocześnie, że nie wypełnienie tego żądania równałoby się aktowi nieprzyjacielskiemu. Poseł Pogacznik wystosował do Belgradu notę werbalną. Równocześnie wszystkie misye ententy w Wiedniu zawiadomione zostały o tym kroku rządu niemiecko-austryackiego. Rząd zwrócił się do nich z prośbą, aby sporny obszar w Karyntyi obsadziły wojska jednego z państw neutralnych i aby pod osłoną tego państwa odbył się plebiscyt. Rada gabinetowa zastanawiała się nad warunkami, jakie obecnie wytworzyły się dla transportów żywnościowych, udzieliła rządowi krajowemu odpowiednich upełnomocnień i poleciła ministerstwu spraw wojskowych poczynienie koniecznych kroków dla obrony obszaru granicznego. Rząd niemieckiej Austryi spodziewa się, że Stany Zjednoczone, które swego czasu pośredniczyły przy zawarciu zawieszenia broni, zainteresują się także dotrzymaniem tego układu.

Komunikat południowo-słowiański.

Wiedeń. Tel. wł. Rząd krajowy w Karyntyi zarządził dla obrony granic przeciw południowym Słowianom mobilizacye 20 młodszych roczników. Południowi Słowianie przekroczyli z bronią w ręku granicę niemieckiej Austryi na przestrzeni 50 kilometrów. Południowo słowiańskie biuro korespondencyjne w Lublanie wydało komunikat, który twierdzi, że wojska połd.-słowiańskie przekroczyły linię demarkacyjną jedynie na usilne prośby ludności słowiańskiej mieszkającej w obsadzonych obszarach, a cierpiącej z powodu teroru niedyscyplinowanych niemieckich wojsk bolszewickich. Ludność południowo-słowiańska nie mogąc czekać na rozstrzygnięcie konferencyi pokojowej, sama chwyciła za broń, rozbroiła oddziały niemieckie, proklamowała zjednoczenie tych obszarów z królestwem serbskiem i wezwała stojące na granicy wojsk południowo-słowiańskie, by się zaopiekowały ich życiem i mieniem. Wojska południowo-słowiańskie nie mogły zostać bezczynnemi wobec takiego apelu ich braci.

Przesilenie parlamentarne w niem. Austryi.

Wiedeń, (Tel. wł.) Na tle obrad komisyi Zgromadzenia Narodowego dla spraw socyalizacyi wybuchło przesilenie parlamentarne, które może niebawem też wywołać przesilenie gabinetowe. Wbrew umowie zawartej z socyalistami, zajmują chrześcijańsko-społeczni mimo, że są stronnictwem rządowem stanowisko opozycyjne wobec rządowego przedłożenia ustawy o socyalizacyi. Razem z posłami mieszczańskimi tworzą oni teraz silny blok większości w Zgromadzeniu Narodowem. Wobec tego nowego ugrupowania się stronnictw socyaliści zamierzają zmienić dotychczasową taktykę. Nie ulega wątpliwości, że żywioły skrajne wezmą teraz górę w łonie stronnictwa socyalistycznego i że wypadki ostatnich dni wpłyną na wynik wyborów sejmowych w dniu 4 maja.

Niemiecka Austrya wobec pretensyi obcych obywateli.

Wiedeń, 30 kwietnia (PAT). Urząd stanu dla spraw skarbowych wystosował do państw neutralnych i Niemiec oświadczenie w sprawie stanowiska niemieckiej Austryi wobec pretensyj obcych obywateli, opiewających w koronach. W oświadczeniu tem powiedziane jest, że niemiecka Austrya nie odmawia honorowania obcych pretensyj, opiewających w koronach. Narazie wypłata takich pretensyj odbywa się w banknotach nieostemplowanych, które były wspólnym pieniądzem wszystkich państw, będących obecnie spadkobiercami monarchii austro-węgierskiej. Nie jest winą niemieckiej Austryi, że ta własność banknotów została zniszczoną przez samowolne postępowanie Czecho-Słowaków i południowych Słowian. Pretensye obcych obywateli nabyte przed ostemplowaniem banknotów, opiewają na pieniądze nie austryackie lecz na banknoty austro-węgierskie. Aby jednakże zadokumentować, że niemiecka Austrya nie ignoruje pretensyj, istniejących na jej obszarze państwowym oświadcza gotowość zlikwidowania pretensyj każdego obcego obyw. przez ostemplowanie nieostemplowanych banknotów, a więc płacenia ich w banknotach austryackich, o ile inne państwa, będące spadkobiercami monarchii austro-węgierskiej zwłaszcza państwo czesko-słowiańskie uczynią to samo. Lecz w tej mierze potrzebną jest umowa międzynarodowa i wywarcie wpływu ze strony państw zagranicznych.

Sprawa Rjeki.

Wysłanie wojsk włoskich w kierunku Rjeki.

Wiedeń, PAT. Biuro korespondencyjne donosi z Berlina. „Berliner Tageblatt" donosi z Lugano: Na uroczystem posiedzeniu Rady miejskiej rzymskiej zażądano natychmiastowej aneksyi Rjeki i innych miast dalmatyńskich, zwłaszcza Zadaru i Trogiru. Wśród bicia dzwonów z Kapitolu i dźwięków hymnu wojennego cała Rada miejska udała się do Kwirynału. Cała rodzina królestwa wyszła na balkon, gdzie król przyjął z rąk deputacyi rady miejskiej uchwałę rady. Z Rzymu nadeszła do Paryża wiadomość, że sztab generalny włoski delegował wojska w kierunku Rjeki. Oddziały wojskowe w okolicy Rjeki są silniejsze, niż o tem dotychczas donoszono.

Mowa Orlando w Izbie włoskiej.

Wiedeń. Tel. wł. Radio Biura koresp. Na wczorajszem posiedzeniu Izby włoskiej bronił Orlando w dłuższej mowie stanowiska delegacyi włoskiej na konferencyi pokojowej. Nikt — oświadczył Orlando — nie spodziewał się, że różnice zdań są tak wielkie, iżby doprowadziły do takiego przesilenia. W dwóch dłuższych rozmowach z Wilsonem dnia 14 kwietnia omówił Orlando wszystkie kwestye dotyczące Włoch. Wilson przedłożył mu przy tej sposobności memoryał rządu amerykańskiego, który wszakże nie mógł zadowolnić. Już wtedy zastanawiano się w Paryżu, czy prowadzić tam dalej rokowania. Sytuacya się pogorszyła po ogłoszeniu znanego manifestu Wilsona w pismach paryskich. Autorytet delegacyi włoskiej został przez to ogłoszenie na szwank narażony. Nie pozostało nic innego, jak wyjazd.

W dalszym ciągu wywodził Orlando: Anglia i Francya były gotowe do spełnienia zobowiązań układu londyńskiego. Ale odnośnie do Rjeki oświadczyły, że nie mogą się zgodzić na żądanie Włoch. Rjeka miała zostać niezależnem miastem. Ale Włochy nie kierowały się wcale imperyalistycznemi zachciankami. Zarzut ten oznacza dla Włoch prawie że obrazę.

Mowę Orlandno przyjęła Izba hucznymi oklaskami. Po nim zabrał głos Luzzatti, który wniósł rezolucyę w porozumieniu z senatem. W imieniu oficyalnych socyalistów oświadczył Turati, że socyaliści będą bronili w tym wypadku praw samostanowienia. Krytykował ostro zachowanie się delegatów włoskich w Paryżu i wezwał rząd, by nie zamknął sobie drogi do honorowego porozumienia.

Nadzieja zażegnania konfliktu

Wiedeń, PAT. Biuro koresp. donosi z Berlina: „Berliner Tageblatt" donosi z Genewy: Wiadomości paryskie opiewają, że porozumienie się Wilsona z przedstawicielami rządu włoskiego wnet nastąpi. Wilson nie bierze nawet udziału w rokowaniach jakie w sprawie włoskiej odbywają się między Lloydem Georgem a Pichonem. Obrady te jednakże w ostatnich 24 godzinach postąpiły tak znacznie naprzód, że liczyć można na zażegnanie konfliktu. Pichon i Lloyd George znaleźli już formułę, w której przewidują kosztem Jugosłowian pewne koncesye dla Włochów, któreby umożliwiłyby Orlandowi odwrót uznany za konieczny.

Sytuacya pod Lwowem.

Warszawa, PAT. **Front galicyjski.** Na południe od Lwowa nieprzyjaciel skoncentrowawszy większe siły w rejonie Pustomyty, Borsza dnia 30 kwietnia o świcie uderzył skombinowanym atakiem na Glinne, folwark Harajew, folwark Uszki w celu przerwania naszego frontu. Atak po 6 godzinnej walce został przy pomocy nadesłanych rezerw nie tylko na całej linii odparty, lecz nawet zmuszono nieprzyjaciela do cofnięcia się poza linie pierwotne i zajęto Borszę i Wołowyszcze. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty w jeńcach, zabitych i rannych. Straty nasze minimalne. W ataku na Harajew poległ śmiercią bohaterską dowódca kompanii porucznik Szaller. Na północnym odcinku lwowskim nieprzyjaciel cofa się w dalszym ciągu w popłochu. W związku z klęską poniesioną w dniach ostatnich pod Lwowem oddziały ukraińskie opuściły Magierów, Wisznię Wielką i Majdan, wsie na południe od Rawy ruskiej, wycofując się w kierunku Żółkwi. Nasze oddziały są w kontakcie z cofającym się nieprzyjacielem. Pod Chyrowem działalność artyleryi.

Dziś wręczenie traktatu pokojowego.

Paryż, PAT. Ag Havasa. Wręczenie pełnomocnikom niemieckim tekstu traktatu pokojowego nastąpi w sposób uroczysty w piątek lub sobotę w obecności delegatów wszystkich państw, które brały udział w wojnie. Tekst traktatu pokojowego wręczy Clemenceau hr. Brockdorff-Rantzauowi.

Paderewski na posiedzeniu konferencyi pokojowej.

Paryż, PAT. Ag. Hav. Premier Paderewski był obecny na plenarnem posiedzeniu konferencyi pokojowej w dniu 28 kwietnia.

Kary za przestępstwa podczas wojny.

Lyon. PAT. Iskrowo stacyi poznańskiej. Komitet redakcyjny konferencyi pokojowej przedłożył na 5 pełnem posiedzeniu konferencyi następujące wnioski w sprawie odpowiedzialności i wymiaru kary za przestępstwa popełnione w czasie wojny: 1) będzie ustanowiony specyalny trybunał, składający się z 5 sędziów wybranych przez 5 mocarstw a mianowicie Stany Zjednoczone, Anglję, Francyę, Włochy, i Japonię. Trybunał ten będzie wyrokował na podstawie zasad polityki międzynarodowej odnoszących się do poszanowania uroczystych zobowiązań międzynarodowych i moralności międzynarodowej. Do trybunału tego należeć będzie ustalenie kary, którą uważać będzie za odpowiednią. Mocarstwa sprzymierzone zwrócą się do rządu Holandyi z prośbą o wydanie byłego cesarza Wilhelma celem postawienia go przed sąd. 2) Ponieważ rząd niemiecki nic nie zrobił w kierunku ukarania osób oskarżonych o popełnienie czynów przeciwnych prawu zwyczajowemu prowadzenia wojny, osoby te będą sądzone przez mocarstwa sprzymierzone przed trybunałem wojennym. W razie ich zasądzenia zastosowany będzie wymiar kary, przewidziany przez prawa wojenne. Rząd niemiecki będzie musiał wydać mocarstwom sprzymierzonym, albo też mocarstwu, które do Niemiec się zwróci wszystkie osoby, które pod zarzutem popełnienia aktu sprzecznego z prawem zwyczajowem wojennem zostaną wymienione bądź to imiennie, bądź też przez określenie stopnia funkcyi, którą dana osoba z ramienia władzy niemieckiej wykonywała. 3) Osoby, które zawiniły wobec prawa, o których orzekają sądy jednego z mocarstw sprzymierzonych pociągnięte będą do odpowiedzialności przez trybunał wojenny tego mocarstwa. W każdym wypadku obwiniony będzie miał prawo oznaczyć swego adwokata 4) Rząd niemiecki zobowiązuje się dostarczyć wszelkich możliwych dokumentów i informacyi, których wygotowanie uważane będzie za konieczne dla ścisłego obeznania się z inkryminowanym faktem, dla odszukania winnych i dokładnego określenia odpowiedzialności.

Rzekome rozruchy w Palestynie.

W sprawie wiadomości o rzekomem powstaniu przeciw Żydom i Anglikom w Palestynie, umieszczonych w „Lebensfragen" (organ Bundu), ogłasza „Dus judisze Folk" następujący oficyalny komunikat: Komitet centralny organizacyi syonistycznej w Polsce stoi w stałym kontakcie z Komitetem Akcyjnym organizacyi syonistycznej w Londynie, z syonistyczną delegacyą pokojową w Paryżu i z Biurem syonistycznem w Kopenhadze. Ze wszystkich tych źródeł nie otrzymał dotąd Komitet Centralny żadnej wiadomości o jakichkolwiek rozruchach w Palestynie. W całej prasie angielskiej i francuskiej nie znajduje się też ani słowo o podobnem zajściu. Pogłoski takie rozszerzają jak się zdaje, te czynniki żydowskie i nieżydowskie, które postawiły sobie za cel przeszkodzić za wszelką cenę utworzeniu siedziby żydowskiej w Palestynie. („Lebensfragen" w braku poważnych argu-

mentów chciałby wywołać „senzacyę" puszczając w świat kaczkę dziennikarską o powstaniu przeciw Anglikom i Żydom w Palestynie. Ale najbardziej naiwny czytelnik żydowski p zejrzy tę niecną robotę Bundowców, którzy powstanie przeciw Anglikom w Egipcie chcą kłaść na karb — syonizmu. Red.)

Przed Zjazdem Organizacyi syonistycznej zach. Galicyi.

Centralny komitet syonist. organ. dla zach. Galicyi prosi nas o zamieszczenie następującego komunikatu:

Do wszystkich komitetów powiatowych, lokalnych i grup!

Wzywamy wszystkie komitety powiatowe, lokalne, jakoteż grupy, by nieodwłocznie złożyły **najpóźniej do 6-go b. m.** sprawozdania obejmujące środkowe odcinki bloczków szeklowych tych członków, którzy zapłacili szekel i podatek p rtyjny za rok 1919 w całości, zaś imienną konsygnacyę tych członków, którzy zapłacili podatek partyjny tylko w części — a to w uwzględnieniu rubryk: „wiek i zawód", — następnie protokół wyboru na Zjazd z uwzględnieniem rubryk: „wiek, zawód, ilość otrzymanych głosów".

Do tegoż terminu muszą być przesłane w całości pieniądze zebranych szekli i podatek partyjny według obliczenia z dnia wyboru pierwszego względnie uzupełniającego w miejscach, gdzie uzupełniające wybory nastąpiły. — Komitet centralny, względnie komisya weryfikacyjna będą mogły uznać tylko tę ilość delegatów z wyboru, która odpowiada rzeczywiście sprzedanej do dnia wyboru ilości szekli i rzeczywiście nadesłanych pieniędzy i protokołowi wyboru. Zaś mandaty nadliczbowe będą unieważnione.

Komitety powiatowe ponoszą odpowiedzialność za punktualność sprawozdań i złożenia pieniędzy wszystkich komitetów miejscowych i grup ich powiatu.

Prosimy najpóźniej do 6. b. m. podać osobne tych delegatów, którzy pragną, aby im zarezerwowano mieszkania. — W sprawie mieszkań delegaci po przyjeździe zechcą się zwrócić do biura naszego Stradom 15, I. piętro (oficyny). — Delegaci winni być zaopatrzeni legitymacyą swego komitetu lokalnego, gdyż tylko za ich okazaniem otrzymają legitymacyę delegata.

Komitet lokalny organizacyi syonistycznej w Krakowie wzywa wszystkich towarzyszy, którzy odebrali bloczki szeklowe, aby sprawozdanie ze zbiórki i bloczki wraz z pieniądzmi złożyli najpóźniej do niedzieli 4 bm., gdyż we wtorek ma się odbyć wybór delegatów na Zjazd. Godziny urzędowe dla złożenia sprawozdań codziennie od 11-tej do 1-ej i od 5-tej do 7-ej (Stradom 15, I. piętro oficyny).

Z sali koncertowej.

Na piątym z rzędu w tym sezonie koncercie grał Egon Petri Bacha, Beethovena i Chopina. Jak Petri Bacha gra — to stało się już w najszerszych kołach muzycznych Krakowa przysłowiowem. Preludya choralowe mają w jego ujęciu charakterystykę hymnu, psalmodyczną prostotę a dźwięk ma organowa ociężałość i siłę, tak że nastrój całości jest wprost kościelny i imponuje w pewnych ustępach monumentalnością.

Z sonaty Beethowena As-dur (op. 26.) zasługuje na podkreślenie marsz żałobny, który associował obrazy z germańskiej heldensagi: niosą bohatera na marach — podniosły nastrój — rycerz ma wstąpić do Walhalli. Beethovena sonata op. 111. jest ogromnie trudna. Nad ostatnią jej częścią Beethoven umieścił napis „prosto i śpiewnie"; i tymi skromnymi środkami wyrazu można uzyskać wrażenie, jakby odmateryalizowanych dźwięków, melodye ostatniego Beethowena. Sonatą A-moll Chopina nie umie Petri tak przemówić, jak kompozycyami innego typu. Pięć tegorocznych koncertów Petriego, to jedne z najbardziej interesujących wieczorów muzycznych w tym sezonie, tak ze względu na programy jak i osobę artysty, który z sobą na estradę wnosi dziwną świeżość, jakgdyby mu muzyka była świętem a nie dniem powszednim.

Koncert Elili Morini mnie osobiście do niej zupełnie przekonał: jest bezprzecznie fenomenalnem dzieckiem, którego dojrzałość dziwnie prędko rośnie. O perfekcyi jej techniki już pisaliśmy. Tym razem uderzały w koncercie Mozarta momenta tak filuternie lekkie, takie nie frasobliwe, jak zabawa dziecinna, a wśród nich pewne przekomarzanie się i jakby cień sarkazmu — co jeszcze bardziej frapuje.

Romans Swendsena mimo tego, że nie zawiera motywów specyficznie skandynawskich, ma przecież w swojej melodyi, powiew z tamtych północnych stron. I znowu narzuca się z całą siłą przekonanie, że to dziecko umie grać rzeczy, o których mu się w główce nie śni, że intuicyą artystyczną umie powiedzieć więcej jak wie i grając na martwych strunach, grać nawet — na żywych sercach słuchaczy.

F. S

Do ludności żydowskiej!

Ostatnie wykroczenia antyżydowskie w Strzyżowie zniszczyły egzystencye wielu tamtejszych rodzin żydowskich.

Rodziny te, pozbawione jakichkolwiek środków utrzymania, skazane są na skrajną nędzę, jeśli ludność żydowska kraju nie pospieszy im z wydatną pomocą.

Żydzi! nie pozwólcie, by bracia Wasi w Strzyżowie cierpieli głód i nędzę.

Cierpią oni nie za własne winy, toteż całe społeczeństwo żydowskie pośpieszyć winne z jak najwydatniejszą pomocą.

Wzywamy o rychłe nadsyłanie datków pod adresem adw. dra I. Krengla, Kraków, ul. Grodzka 32. lub adm. N. Dziennika, Kraków, Stradom 18. Datki będą wykazywane w „N. Dzienniku".

Komitet Centralny
Organizacyi syonistycznej
dla zach. Galicyi
w Krakowie.

KRONIKA.

Kraków, 2 maja.

Powiatowe Rady aprowizacyjne. Biuro prasowe Gen Del. komunikuje: Generalny Delegat dr. Gałecki uznając niezbędną potrzebę wprowadzenia kontroli ogółu społeczeństwa w sprawach aprowizacyjnych zarządził na podstawie opinii przybocznej Rady — powołanie do życia Powiatowych rad aprowizacyjnych, w skład których będą wchodzić reprezentanci wszystkich sfer.

Zadaniem tego organu kontroli społecznej będzie współdziałanie ze starostwami w zarządzaniu środkami żywności otrzymanymi z ogólno-krajowych kontygentów, a nadto do zakresu działania Powiatowych rad aprowizacyjnych należeć będzie wyznaczanie instytucyi handlowych dla odbioru i zakupu towarów, powierzanie funkcyi detalicznej sprzedaży instytucyom spożywczym, względnie prywatnym kupcom, oraz czuwanie nad cenami, stawianie wniosków w sprawie ich regulowania, wreszcie współdziałanie w walce z lichwą i spekulacyą.

Takie same Przyboczne Rady aprowizacyjne powołano dla miast Lwowa i Krakowa.

W sprawie dymisyi dyr. Krupińskiego otrzymujemy nast urz. komunikat. Podana przez jedno z pism krak. wiadomość jakoby dyr. pol. Krupiński z powodu różnic między nim a wojsk. biurem wyw. O. G. w Krakowie, miał ustąpić ze swego stanowiska — odnośnie do wymienionego biura wojsk. nie odpowiada istotnym faktom.
Tkulie, ppłk. szef sztabu gen DOG. w Krakowie.

Przejazd gen. Hallera przez Kraków. We środę przedpoł. przejeżdżał przez Kraków wódz armii polskiej we Francyi, gen. Józef H a l l e r. Na przywitanie gościa zjawiła się generalicya Krakowska z generałami Szymanem i Gołogórskim na czele, gen del. dr. Gałecki, prezydium miasta z członkami Rady m. i t. d.

Na peronie przemówiła do gen. Hallera im. 50 związków kobiecych p. Henrykowa Sienkiewiczowa, poczem gen przywitał się z przybyłą matką i siostrami, generalicyą i przedstawicielami władz. W sali przyjęć na dworcu przywitał gen. Hallera imieniem miasta wiceprz. Sare. Po pożegnaniu się z obecnymi odjechał gen. Haller dalej ku Przemyślowi.

W sprawie służby w straży obywatelskiej. Według zamieszczonej w jednem z tut. pism codziennych notatki miał gen. del. rządu dr. Gałecki „zatwierdzić rozp. PKL. w sprawie powołania szeregu roczników do służby w straży obywat.

Urzędownie stwierdza się, że gen. del. takiego rządzenia nie wydał i nie zatwierdził takiegoż rozp. b. PKL. i zatwierdzić wogóle nie mógł, albowiem zarządzenie takie b. PKL. powołujące szereg roczników do służby w straży obywatelskiej wcale nie istnieje.

Święto robotnicze 1-go maja obchodzone było przez proletaryat krakowski bez narodowości uroczyście i z powagą. Odbył się cały szereg zgromadzeń i pochodów. Na zgromadzeniu PPS. na placu Groble przewodniczył weteran socyalizmu polskiego Bolesław Limanowski. Sklepy były przez cały dzień zamknięte, tramwaje nie kursowały, spokoju nigdzie nie zakłócono.

Reforma wyborcza do Rady miasta. Na ostatni m posiedzeniu komisyi statutowej przyjęto cały projekt reformy wyborczej i wybrano komitet redakcyjny, złożony z radców dra Fiericha, Hałatkiewicza, Łuczki, dra Rosenzweiga, Starzewskiego i dra Tillesa.

Sprzedaż cukru za drugą połowę kwietnia Magistrat zawiadamia, że sklepy rejonowe sprzedają cukier od środy 30 z. m. na 2-gą połowę kwietnia po pół kg. na osobę za odcięciem właściwego kuponu kontrolnego legitymacyi zbiorowej. Równocześnie zawiadamia się, że odbiorcy od litery A—D, zamieszkali w dzielnicy IV. którzy dotąd pobierali cukier w sklepie Pawłowskiego ul. Szewska, mają go dotąd pobierać w sklepie rej. Chumowieckiego Karmelicka 42.

Wielka kradzież tytoniu z magazynów wojsk. Dnia 28 zm. wiecz. włamano się do zamkniętego wozu kolejowego, stojącego koło gł. magazynu żywnościowego wojsk polskich na Grzegórzkach, z którego skradziono 6 kg. tytoniu oficerskiego. Tejsamej nocy włamano się ponownie do spichlerza tegoż magazynu na ul. Bosackiej, gdzie skradziono papierosy, tytoń i cygara wart. 14 000 K. Sprawcami tych kradzieży było — jak wykazały dochodzenia — kilkunastu szereg. i podoficerów (w tem 5 sierżantów), których aresztowano i odstawiono do sądu wojskowego. Głównym obwinionym jest sekcyjny St. Foutuch.

Jak się dowiadujemy, popełniało kilku żołnierzy już od dłuższego czasu kradzieże tytoniu i papierosów, które sprzedawali następnie kelnerom w kawiarniach. Tem tłumaczy się, że w czasie, gdy legalnie nigdzie nie można nabyć tytoniu ani papierosów, po cenach paskarskich dostawało się go, ile się tylko chciało.

Defraudacya w biurze komercyonalnem przy sekcyi administr. K. U. O. Doszło do naszej wiadomości, że przy przeprowadzonem na zarządzenie gen. del. rządu dra Gałeckiego szkontrum biur podległych delegaturze stwierdziła komisya szkontrująca badając księgi kasowe biura komercyonalnego przy sekcyi administr. KUO. brak nieodprowadzonej do kasy gotówki około 60 000 Ker. Za podejrzanym o malwersacyę buchalterem kontraktowym Zygmuntem Kowalskim który zbiegł z Krakowa zarządziły władze pościg listami gończymi.

Zgromadzenie inwalidów żydowskich odbędzie się jutro w sobotę o g 2 pop. w sali hot. Union [Strzecha robotnicza, wchód od plant.] We własnym interesie, prosi się inwalidów żydowskich o liczne przybycie.

Nowi członkowie komisyi teatralnej Onegdaj odbyło się pod przew. wicepr. Rollego posiedzenie m. komisyi teatralnej, na którem, w myśl uchwalonej przez Radę m. zmiany regulaminu, uchwalono zaprosić do komisyi pp. Huberta Karola Rostworowskiego i Antoniego Beaupre.

Budownictwo miejskie zawiadamia, że od 1 maja będzie ul. Podwale na przestrzeni od wylotu ul. Karmelickiej do św. Anny dla ruchu kołowego zamknięta z powodu asfaltowania tej ulicy.

O przejazd na drugą stronę frontu ukraińskiego. Polki lub Ukrainki, które chcą się dostać do rodziny po drugiej stronie frontu polsko-ukraińskiego raczą się zgłosić do biura prezydyalnego kraj. stow. Czerw. Krzyża w Krakowie ul. Pędzichów 16 w dniach najbliższych między godz. 11—1 w południe.

Komitet lokalny org. syonist. w Krakowie uprasza członków organizacyi o zgłoszenie wolnych pokoi wzgl. łóżek na czas zjazdu, najpóźniej do 3 bm. w biurze organizacyi Stradom 15 I. Komitet lokalny liczy na wiele zgłoszeń ze względu na brak pokoi hotelowych.

Złodziej strychowy. Na strychu domu Nr. 8 przy ul. Loretańskiej aresztowano 17 Fr. Zębalskiego, w chwili, kiedy wynosił skradzioną tam bieliznę i pościel.

Repertuar teatru miejskiego im. J. Słowackiego
Piątek. Wielki dzień (Pani Chorążyna) szt. w 4 akt. Stefana Krzywoszewskiego
Sobota, pop. Kościuszko pod Racławicami wiecz. Wielki dzień.

Repertuar m. teatru powszechnego.
Piątek, Dzwony z Corneville
Sobota, Zemsta
Niedziela, pop. Krakowiacy i górale, wiecz. Zemsta.

Nadesłane.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma upraszamy o bezzwłoczne odnowienie prenumeraty na miesiąc maj.

Moses Weinstein — Jania Lehrhaupt
Krasno—Żabno
1122 zaręczeni w kwietniu 1919

Jeanetta Lapel — Salo Engländer
Zakopane—Muszyna
1087 zaręczeni w kwietniu 1919

Róża Schmalzbach — Maurycy Weiss
Kraków
1095 zaręczeni w kwietniu 1919

Regina Berger — Bernhard Unger
Dukla
1096 zaręczeni w kwietniu 1919

Erna Barbe — Schaja Rottenberg
Oświęcim—Radomyśl Wielki
1092 zaręczeni w kwietniu 1919

Z okazyi zaręczyn p. Pepy Landererównej z Nowego Sącza z p. Izakiem Ablöserem serd. gratuluje Żyd. Kółko amatorskie 113

Z okazyi zaręczyn p. Alfredy Ehrenberg z Szczepanowa z p. Szewachem Klugierem z Podgórza serdecznie gratuluje przyjaciel J Barber

Z okazyi zaręczyn p. Berty Schlechtermann z Łańcuta z p. Mojżeszem Kohnem z Mielca serdecznie gratuluje
1106 Amalia Weiss z narzeczonym

Z okazyi zaręczyn naszej skarbniczki p Berty Fränkel z p Kalmanen Wilkenfeldem, serdecznie gratuluje Komitet pań Czytelni Żydowskiej
1107 w Żołyni.

Z okazyi zaręczyn mojej siostry Laury Nebenzahl z Wiśnicza z p Wolfem Füchtnerem z Jaworzna, serdecznie gratuluje
1090 Józef Nebenzahl

Z okazyi zaręczyn p. Reginy Stambergerówny z Mszany Dolnej z p. Henrykiem Balitzerem z Czarnego Dunajca, serdecznie gratuluje
1113 Maks Ziegler i Juliusz Balitzer

Z okazyi zaręczyn p. A Schuldenfreia z Bobowy z p. Sabiną Metzger ze Szczucina składają serd życzenia Dawid Schuldenfrei z żoną
123 w Dabrowie

Z okazyi zaręczyn naszej siostry p. Cecylii Künstler z Brzozowa z p. Isakiem Kranzem z Krosna serd. gratulują Izak Künstler z żoną.

Z okazyi zaręczyn naszego k. brata z p. Maryą Wilk z Tarnowa serd. gratulują
109 siostry i bracia Fessel

Z okazyi zaręczyn p. Feni Straussówny ze Szczucina z p. Henrykiem Singerem z Żelechowa gratulują serdecznie
127 Brandówne i Semlówna Szczucin

Z okazyi zaręczyn p. Anny Sandel z Oświęcimia z p E. Zuckermanem z Wiśnicza serd. gratuluje Leon Zuckermann.

Z okazyi zaręczyn p Mali Hollanderówny z Nowego Sącza z p Izakiem Leserem z Krakowa serd. gratuluje Róża Schiff

Z okazyi zaręczyn mego wuja Süsskinda Lisa ze Słomnik z Edą Bilfeldówną z Krakowa serd. gratuluje 1013 Süsskind Pomeranz

Z okazyi zaręczyn naszego brata Efraima Taubera z Anną Mindelgrün życzą szczęśliwej przyszłości rodzeństwo Tauber 1051

Z okazyi zaręczyn naszej członkini p. Reginy Schacher z p. Józefem Verständigierem serdecznie gratuluje Syon. Związ. dziewcząt „Libanon"
1026 w Ropczycach

Z okazyi zaręczyn Reginy Stambergerówny z Mszany Dolnej z Henrykiem Balitzerem z Czarnego Dunajca serd gratuluje Rodzina Hausner
991 w Nowym Sączu.

Dział gospodarczy.

Zjazd nafciarzy.

Zebranie przemysłowców naftowych zwołane pod egidą krajowego Towarzystwa naftowego na skutek inicyatywy rządu warszawskiego, odbyło się w Krakowie w pierwszej połowie bieżącego tygodnia. Impuls do tego dał wniosek posła Diamanda w sprawie upaństwowienia wzgl. socyalizacyi górnictwa, a zatem i eksploatowania ropy, przemysłu rafinerskiego i rurociągowego (pipelinów). Ministeryum robót publicznych zarządziło zwołanie w tej sprawie ankiety interesowanych, którzy się oświadczyli p r z e c i w upaństwowieniu. Przy tej okazyi omawiali zebrani producenci naftowi i sprawy organizacyjne, a w szczególności kwestyę reaktywowania „Krajowego związku producentów naftowych", który we Wiedniu prowadzi obecnie żywot.... in partibus infidelium. Z pewnych stron rzucono także i projekt założenia **wielkiego dziennika politycznego** ze znacznym kapitałem zakładowym, któryby w pierwszym rzędzie służył sprawom wielkiego przemysłu naftowego w kraju.

Największe zainteresowanie skupiało się atoli około uregulowania odbytu i ustalenia cen maksymalnych dla ropy zachodnio-galicyjskiej, obecnie jedynie dla polskiego nafciarstwa dostępnej. Produkcya tej ropy o dosyć nierównomiernych składnikach, a zatem też o nierównomiernej wartości, j a k o s u r o w i e c zdatny dla przeróbki w rafineryach nafty, wynosi około 500 cystern miesięcznie, ogółem około 10 proc. ogólnej produkcyi gali-

...yjskiej, która jak wiadomo skupia się głównie w zagłębiu borysławsko-tustanowickiem. Dla tej ropy zachodnio-galicyjskiej żądają producenci ustalenia **jednolitej ceny maksymalnej na 85 Kor. od cetnara metrycznego**, przeciwko czemu znowu remonstrowali obradujący na osobnych posiedzeniach przedstawiciele 20 polskich rafineryi nafty. W rezultacie obie grupy, tj. rafinerów i producentów, wybrały osobne komitety wykonawcze, których każdy w pierwszym rzędzie kontynuować będzie pertraktacye z rządem, w obronie swoich interesów. Rafinerzy uzależniają w szczególności podwyżkę cen surowca od przyzwolenia rządu na podniesienie cen produktów finalnych a także i od ułatwienia im eksportu do Niemiec, który przemysł czesko-słowacki usiłuje zagarnąć dla siebie. Zapasy półfabrykatów i surowca, nagromadzone w 10 polskich rafineryach, cenią obecnie na blisko 10.000 cystern.

W interesie kraju i państwa byłoby przerabiać surowiec w kraju wydobywany wyłącznie we fabrykach w obrębie państwa położonych. Było to kapitalnym błędem galicyjskich polityków, iż dem chcianie popieranym przez rząd wiedeński, iż rafinerzy spirytusu budowali fabryki na zachodzie monarchii a przerabiali wódkę galicyjską. Ropę wydobywano w Schodnicy i Borysławiu, a wielkie fabryki budowano w Boguminie, Floridsdorfie, Pardubicach itd., w kraju zaś samym, tj. w Galicyi, ograniczano się do fabryk o średniej sile sprawności.

Z kraju.

Tarnów, w kwietniu. (Z Rady miej k ej. — Kontrola aprowizacyi. — Budżet gminny za rok 1919. — Katastrofa mięsna.)

Na szeregu posiedzeń zajęła się Rada miejska statutem urzędniczym, który opracowała specyalna komisya. Sprawę referował Dr. Bornet. Wśród ciekawych momentów należy zanotować odezwanie się radnego Muniaka który żądał, by tytuł statutu nie brzmiał statut urzędników i pracowników miejskich, lecz tylko pracowników, popierając **ten wniosek tem, że „pracownicy mają** mocniejsze głowy od urzędników". **Zaiste** sąd „sokratyczny".

Z powodu licznych nadużyć, jakich dopuszczają się urzędnicy tut Starostwa zajęci przy aprowizacyi, oraz rozmaite przydzielone do działu tego osobniki — ma w najbliższych dniach zjechać do Tarnowa komisya ministerstwa aprowizacyi celem przeprowadzenia kontroli.

Komisya budżetowa, która trutynuje obecnie budżet za rok 1919, doszła do następujących wyników: dochód wynosił kwotę 397.731 kor. 58 hal., rozchód 1.380.188 kor. 58 h. czyli że niedobór wynosi olbrzymią kwotę 982.457 kor.

Miasto nasze pozbawione jest od jakiegoś czasu jedynej obecnie możliwej strawy t. j. mięsa. Przyczyną tego jest to, iż paskarze miejscowi zakupują bydło wysyłają na Śląsk i do Chrzanowa, a stamtąd mięso przemycają do Prus. Możeby nasze władze zajęły się tą sprawą i wzięły się na ostro do tych paskarzy mięsnych.

Posłowie ludowi przy robocie. Na odbytym przed kilku dniami wiecu ludowym na Rynku w Radł wie powiedział p s. Witos m. i.: „Chłopi, dobrze, żeście się umówili" że nie pójdziecie do Żydów pracować ani kupować. Co dalej macie robić, to sami możecie wiedzieć, ja was nie potrzebuję uczyć".

Z i nej strony donoszą nam, że poseł Ptaś z pewnej wsi powiatu rymanowskiego wyraził się na zgromadzeniu chłopskiem w sposób mniej więcej następujący: „Nie miałbym nic przeciwko temu, abyście ze Żydami postępowali jak chcecie, ale we Warszawie podnoszą oni krzyk i mam z tego powodu kłopoty".

Niepojęte nadużycie. Chaim Dornbusch, kupiec z Dubiecka, jechał w piątek 25 bm. z Przemyśla do Krakowa za należycie przez Posterunek żandarmeryi w Dubiecku wystawioną przepustką. W Przeworsku ściągnięto go z pociągu, sprowadzono na komendę dworca, obito i wymuszono na nim pod groźbą dalszych 25 kijów złożenia kwoty 100 kor. na Czerwony Krzyż. Dornbusch, który był w Przeworsku trzymany od południa do godz. 5 tej popoł. musiał złożyć żą anych 100 kor Nadużycia i maltretowania Żydów na dworcu kolejowym w Przeworsku stały się chroniczną wprost plagą. Czy rzeczywiście niema na to żadnej rady?

Wielcy paskarze. Przy odbytej dnia 24 bm. rozprawie w Rzeszowie przeciw St. Dolańskiemu i tow. o sprzedaż 2 wagonów żyta po cenach paskarskich zostali zasądzeni: p. Stanisław Dolański, właściciel Klucza baranowskiego, na 2 miesiące i 150.000 K. zarządca Trzeciak na 3 miesiące i 25.000 K., zaś faktorzy Fiszel Weinreb na 6 tygodni i 10 000 K. i Szabse Nussbaum z Tarnobrzega na 4 tygodnie więzienia i 10.000 K grzywny.

Redaktor odpowiedzialny Karol Dreibader. — Drukarnia B. Gelbfuss, Kraków-Podgórze ul. Kalwaryjska 18. — Telefon 3678.